

Mądra bajka "Kłótniwe sąsiadki"

Bajka wysłuchana w maju pt. „Kłótniwe sąsiadki” pochodzi z Gruzji, jest to państwo położone na pograniczu Europy i Azji.

Pewnego razu w kraju jak z baśni mieszkały panie chętne do waśni. I gdy słońeczko rano wstawało, zaraz przed nimi w mgłę uciekało.

- Widzisz, sąsiadko, co narobiłaś! Po co nos swój zza drzwi wychyliłaś? Słońce się skryło, księżyc już zmyka, aż się o gwiazdy biedak potyka!

- Co za głupoty ty wygadujesz? Od rana paplesz, dzień ludziom psujesz... Toż to przez ciebie smutek wokoło! A mogło u nas być tak wesoło!

- Od ciebie zawsze ta wściekłość biła, ja dziś od rana chciałam być miła. Ale co począć? Nie da się, nie da... Mieszkam za blisko... oj, straszna bieda... Sąsiadka taka to utrapienie. Nie wiem, co począć. Miejże sumienie!

I tak gadały, i tak krzyczały, aż słońce rzekło: - Jest problem mały... Bo my z księżycem stąd precz ruszamy. I nie wrócimy. Bo dość was mamy.

Zamilkły panie, ciemność nastała... Żadna z nich klócić się już nie chciała. Jaki stąd morał?

A że drąc koty, wpadamy ciągle w nowe kłopoty - współpraca, wzajemna pomoc i zgoda buduje, a niezgoda rujnuje!